

59115

aw

Oddział II Informacyjny

№ 50538 / II / B.W. 1

Do

Adjutantury Generalnej

w m i e j s c u.

Do Komendy 25 -

Dotychczasowe pertraktacje w Rydze, zakończone podpisaniem umowy o preliminarjach pokojowych oraz zawieszeniu broni na froncie polsko-bolszewickim, nie stworzyły dla Polski stanu, który pozwalałby pa- trzeć spokojnie na jej granice wschodnie. Naczelne Dowództwo uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę miarodajnych czynników na poważne niebezpieczeń- stwa, przeciw którym dotychczasowa umowa z rządem Republiki Rad dostatecznie Polski nie zabezpiecza. Umowa ryska o rozejmie i prelim. pokojowych stwarza nawet precedensy, które w sposób groźny mogą się odbić na przyszłości państwa, o ile odpowiednie klauzule definitywnego traktatu pokojowego nie przy- niosą wyraźnych i jasnych zabezpieczeń.

Wobec braku wszelkich gwarancji natury czysto wojskowej, jak rozbrojenie, ograniczenie poboru, wydanie materiału wojennego i t.p. nie jest Polska w możności zapobieżenia temu, aby Naczelne Dowództwo Czerwonej Armji po zlikwidowaniu innych frontów, na których obecnie toczyć musi walkę, nie pokusiło się raz jeszcze o zbrojny napad na Polskę. Brak też wszelkich zabezpieczeń, że prowadzona do tej pory gwałtowna propaganda, której zadaniem było zdemoralizowanie armji i zrujnowanie podstaw nasze- go życia państwowego w czemkolwiek zostanie ogra- niczona.

W tych warunkach jedynie odpowiedni wpływ Pol- ski na gospodarcze życie Rosji Sow., którego stan przez szereg jeszcze lat stanowić będzie o sile i

zdolności bojowej tego państwa, może dać to minimum gwarancji, które dla pokojowego życia Polski jest konieczne.

Przez czas dłuższy nie należy się spodziewać ze strony bolszewików ataków militarnych na Polskę. Natomiast niemal pewnym jest, że nawiązanie stosunków dyplomatycznych będą się starali wyzyskać dla dezorganizacji wewnętrznego życia gospodarczego. Ścisłejsze natomiast sąsiedztwo, spowodowane zniesieniem frontu bojowego grozi przeniesieniem się w granice Polski rozkładowego stanu Rosji.

Srodkami przeciw tym niebezpieczeństwom byłoby:

a/zupełne upaństwowienie handlu z Rosją sow., a co najmniej jaknajsurowsza kontrola państwowa;

b/zabezpieczenie Polsce decydującego wpływu na ruch tranzytowy do Rosji przez odpowiednie klauzule umowy handl. z Rosją Sow. oraz przez umowy z państwami bałtyckimi i Rumunją;

c/zastrzeżenie państwu wyłączności na prawo koncesji względem Rosji Sow. albo zapewnienie ścisłej kontroli państwa;

d/poczynienie odpowiednich klauzul przy normowaniu ruchu tranzytowego w umowie handlowej.

Rozpatrując zasady, według których układać się mają stosunki polsko-rosyjskie w najbliższym okresie czasu, trzeba sobie uprzytomnić, że jak długo w Rosji panują komuniści- mamy na tym terenie do czynienia nie tyle z problemem sąsiedniej państwowości, ile z polem eksperymentów socjalnych. Rosji dzisiejszej nie można uważać za państwo kierowane przez pewną skrajną formę rządu rosyjskiego; trzeba ją traktować przede wszystkim jako ośrodek ruchu komunistycznego, jako siedzibę centralnych władz III. Międzynarodówki.

Historja kilku ostatnich miesięcy wykazała, że

stosunek bolszewików do Polski nie był dyktowany względami państwowych interesów rosyjskich, we wszystkich planach i postanowieniach rządu moskiewskiego decydującą rolę odegrały nakazy taktyki wobec wielkiego programu światowej rewolucji.

W skupianiu przeciw naszej armji niesłychanego wysiłku wojskowego, który do zupełnej martwoty doprowadzał resztę aparatu państwowego i podrywał podstawy całej jego budowy, - odgrywał wzrost nienawiści narodowej i rzekome zagrożenie interesów rosyjskich, rolę bardzo nieznaczna. Względem na istotne dobro Rosji nakazywałyby bolszewikom wstrzymanie działań bojowych bez robienia prób zdobycia Warszawy.

Nakazowi interesów państwa, a nawet nakazowi ^{zasad} komunistycznych przeciwstawił się jednak plan realizowany przez bolszewików od wiosny 1920.r. zgnięcia Polski, aby przez Czerwoną Polskę przejść do Czerwonych Niemiec. Miał to być pierwszy krok do wzniecenia na całym kontynencie pożaru rewolucji. Plany bolszewików względem Polski dwukrotnie zniweczyła odporność społeczeństwa. Wywołanie ruchów socjalnych w Królestwie zarówno jak zdemoralizowanie armji nie powiodło się zupełnie. Podobnie chęć militarne zwyciężenia Polski skończyło się dla bolszewików zupełnym niepowodzeniem. Polska stała się jedynym przeciwnikiem Czerwonej Armji, który się okazał dla niej naprawdę groźnym.

Z możliwości bezpośredniego przejścia na zachód siłą oręża musi rząd sowiecki przynajmniej chwilowo zrezygnować.

Tem silniej jednak liczyć się trzeba z faktem, że walka którą bolszewicy z nami toczą wejdzie w fazę nową. Spodziewać się należy silnych ataków na polu ekonomicznym. Ta metoda walki, której się bez -

względnie nie wyrzekną, zmusić może rząd sowiecki w danej chwili do pozornej chęci zbliżenia się do Polski. Na wszystkich polach oczekiwać można dalekich koncesji ze strony przedstawicieli Rosji.

Od chwili zawieszenia działań wojennych właściwym wykładnikiem stosunków polsko-bolszewickich będą przede wszystkim zagadnienia gospodarcze. Sposób unormowania tych zagadnień będzie więc miał pierwszorzędne znaczenie ogólnopństwowe.

Na tych zasadniczych przesłankach opiera Nacz. Dow. swoje wnioski, które wymagają szerszego uzasadnienia:

Ad a/Rozwojowi życia gospodarczego wewnątrz Rosji przywiązuje rząd sowiecki bardzo dużą wagę. Katastrofalny stan gospodarki państwowej zagraża władzy bolszewickiej bez porównania poważniej niż wszelkie kontrrewolucyjne akcje, organizowane zewnątrz państwa, czy też w samej Rosji Sowieckiej.

Położenie rządu jest o tyle trudne, że każdy krok radykalniejszy w kierunku poprawy istniejącego stanu, rozbija się albo o doktrynę komunistyczną, albo też trafia na błędne koło ogólnej ruiny, której własnymi siłami żaden rząd rosyjski usunąć nie jest w stanie.

Rosja jest terenem, który uległ radykalnemu zniszczeniu: wytracenie inteligencji, wyniszczenie sił kwalifikowanych, szalone obniżenie wydajności pracy, bierny opór mas, brak środków żywności, brak opału, niesłychane zniszczenie transportu, brak najprymitywniejszych narzędzi i maszyn, wyczerpanie zapasów, klęski elementarne, które w tym roku przybierają rozmiary żywiołowej katastrofy, wreszcie epidemie i choroby, powiązane w jeden olbrzymi splot przyczyn i skutków, stwarzają sytuację bez wyjścia. Rosja sowiecka jest państwem, które w dotychczasowej formie może się

ostać jedynie przy pomocy środków otrzymanych z zewnątrz. Pamiętać również trzeba, że przez szereg lat będzie ona chłonać drogą otwartego czy też tajnego handlu, każdy produkt i każdy towar.

Bezpośrednie sąsiedztwo z takim państwem, jak dzisiejsza Rosja, stwarza możliwość zupełnego ogołoczonego wewnętrznego rynku Polaki. Brak drutów kolczastych ułatwi każdą formę wywozu, który nawet przy istnieniu frontu przybierał poważne rozmiary. Zapobiedz temu niebezpieczeństwu może jedynie państwo przez zapewnienie sobie daleko sięgającej ingerencji w wymianie towarów i zapewnienia swoim organom wyłącznego prawa regulowania wywozu zgodnie z interesami ogółu. Postulat ten jest tym bardziej konieczny, że wobec zupełnego upaństwowienia handlu w Rosji Sowieckiej występować będzie ze strony przeciwnej jako jedyny kontrahent rząd komisarzy ludowych, reprezentujący jednolite interesy partji komunistycznej.

Obok tranzakcji na dużą skalę o charakterze handlu między państwowego, rozwijać się musi na pograniczu handel lokalny z ludnością miejscową.

Ujęcie i pokierowanie tego handlu zgodnie z interesami państwa, przynieść może Polsce duże korzyści. Zasilanie ludności powiatów pogranicznych w artykuły pierwszej potrzeby /sól, nafta/ drogą wymiany towarów, spowoduje naturalne ciążenie tych terenów ku Polsce i wpłynie uspakajająco na stosunki z jednej i drugiej strony kordonu. Przy charakterze obecnej granicy wschodniej, zwłaszcza zaś wobec bardzo niejasnego określenia państwowych form niepodległej Białorusi, co rząd sowiecki nie omieszka wykorzystać na swoją korzyść - handel graniczny może się stać skuteczną i wdzięczną bronią w ręku oficjalnych organów państwowych.

Ad b/Każda akcja dyplomatyczna rządu Komisarzy Lud-

wych prowadzona jest w dwu kierunkach - w kierunku na -
wiązania stosunków handlowych i w kierunku propagandowym
wewnątrz danego państwa. Rozumiejąc, że ekonomiczne od-
cięcie od świata Rosji Sowieckiej jest największym nie-
bezpieczeństwem dla rządu komunistycznego, używają bol-
szewicy wszelkich sposobów do tego, aby przez nawiąza-
nie stosunków handlowych utrzymać przy życiu dzisiaj -
szą Rosję. Równocześnie daje im to możliwość wżerania się
przez placówki dyplomatyczne i handlowe w wewnętrzne
życie państw, z którymi tą drogą weszli w bezpośredni
kontakt. Historia misji Litwinowa i Krasina, przykłady
Włoch oraz obserwacje Niemiec, Estonji, Łotwy i Gruzji
mówią same za siebie.

Bezpośrednie niebezpieczeństwo wynikające ze
wzrastających wciąż stosunków handlowych Rosji Sow.
z zagranicą polega na tem, że, jak wskazują fakty, każde
nawiązanie handlu polega w pierwszym rzędzie na dostar-
czaniu Rosji Sow. materiałów, które podnieść mają jej
zdolność bojową. Do tej kategorii zaliczyć trzeba rów-
nież środki transportowe, które zwiększają w niepomier-
nym stopniu zagrożenie naszej granicy wschodniej.

Powyższe uwagi wskazują na przykre następstwa, wy-
nikające dla Polski ze swobodnych stosunków handlowych
rządu moskiewskiego z zagranicą. Bez porównania jednak
groźniejszym jest każde zetknięcie się Rosji z Niemca-
mi. Niemcy, dla których silna militarna Rosja jest
naturalnym sprzymierzeńcem, stanowią pierwszorzędne i
prawie jedyne źródło materiałów wojennych dla Rosji
Sowieckiej. Ruch handlowy przez Finlandję i Estonję,
czy też chwilowy kontakt przez Litwę, wyzyskiwały oba
te państwa przedewszystkiem dla przewozu środków walki.
Za największy sukces umowy o rozejmie i prelim. pokoj.
uważać musi Nacz. Dow. p.l-szy, gwarantujący Polsce
bezpośrednią granicę z Łotwą, a przez to zamykający
drogę z Niemiec do Rosji.

W tych warunkach dążność do podtrzymania blokady Rosji przez czas najdłuższy i utrudnianie nawiązywania stosunków handlowych z zagranicą, staje się pierwszorzędnym postulatem państwowym Polski.

Ad c/Program gospodarczy rządu sowieckiego przewiduje podniesienie ekonomicznego stanu państwa drogą oddania koncesji wielkim finansistom zagranicznym. Siłą obcego kapitału dźwignąć ma Rosję z upadku. System koncesji przyjętym został w formie rekompensaty za uruchomienie kopalń, kolei i fabryk oraz ekwiwalent za sprowadzone do Rosji materiały i towary.

Na tą drogę wkraczają bolszewicy z właściwą sobie konsekwencją. Wysuwany w p.a. postulat absolutnej kontroli państwa nad inicjatywą prywatną, występuje w tym wypadku w sposób jeszcze wyraźniejszy. Zaangażowanie się kapitałów prywatnych w przedsiębiorstwa, które służyć mają państwowym interesom Rosji bez względu na to, czy one będą na terenie Rosji samej, czy też jak istnieją projekty na terenie Polski, z obowiązkiem wyłącznego wywozu na wschód - kryje w sobie podwójne niebezpieczeństwo.

Kapitał polski będąc zainteresowanym w utrzymaniu Rosji Sow., sprzęga swój byt z jej rozwojem, co na dłuższą metę nie zbiega się z państwowym interesem państwa polskiego. Każdy zaś najmniejszy nawet warsztat, pracujący dla Rosji Sow. na terenie Polski, stwarza najgroźniejszą formę ingerencji rządu sowieckiego w stosunki wewnętrzne Polski, ręką własnych jej obywateli.

Ponętna forma koncesji może być korzystna jedynie przy zupełnej gwarancji, że interes osobisty nie będzie górował nad interesem państwa.

Ad d/Nacz.Dow. uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę na nieobliczalne następstwa, które pociągnąć za sobą może p.4. załącznika Nr.3. do umowy o rozejmie i prelim.

pokoj. Jedynie wyraźnie zinterpretowanie wynikających z tego punktu zobowiązań, jako udogodnień wyłącznie natury fiskalnej, może usunąć grożące stąd niebezpieczeństwo tranzytu między Niemcami i Rosją.

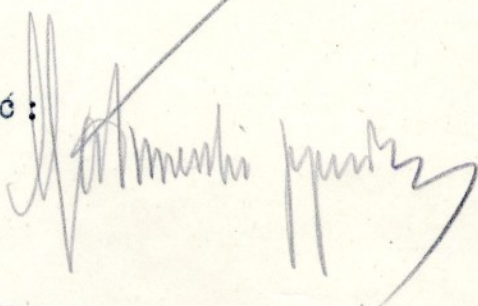
Decyzja co do tego, jakie towary, w jakiej ilości i które będą mogły być przewożone, zastrzeżoną być musi wyłącznej i każdorazowej ingerencji władz polskich.

Nacz.Dow. uważa, że dla ściślejszej kontroli ruchu tranzytowego zastrzeżone powinny być specjalne linje kolejowe w ilości nie większej jak dwie: jedna dla odcinka północnego, druga - dla południowej części granicy polsko-białoruskiej, względnie polsko-ukraińskiej.

Ten sposób ograniczenia ruchu tranzytowego z Austrii i Niemiec może być skutecznym jedynie wtedy, gdy Łotwa oraz Rumunja, które prócz Polski umożliwić mogą lądową drogą między Niemcami i Rosją, wciągnięte zostaną do umowy handlowej, nakładającej na oba te państwa odpowiednie zobowiązania.

Szef Sztabu Generalnego

Za zgodność:



/-/ ROZWADOWSKI m.p.

Generał-porucznik.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L. Dz. 5941/2 dnia 1/XII 1918 r.
Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York